

Waldemar Chrostowski

"Sprawisz, abym ożył!" (Ps 71,20b) :
źródła nadziei na zmartwychwstanie
w Starym Testamencie", Janusz
Lemański, Szczecin 2004 : [recenzja]

Collectanea Theologica 75/1, 225-232

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Janusz LEMAŃSKI, „*Sprawisz, abym ożył!*” (Ps 71,20b). *Źródła nadziei na zmartwychwstanie w Starym Testamencie*, Uniwersytet Szczeciński, Rozprawy i Studia T. (DCVI) 532, Szczecin 2004, ss. 502.

Ks. dr Janusz Lemański (1966), kapłan diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej, jest adiunktem przy Katedrze Starego Testamentu na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego. Ma tytuł licencjata nauk biblijnych, uzyskany w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie (1997), i stopień doktora teologii biblijnej uzyskany na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie (1999), a nostryfikowany na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Od 1999 r. wykłada w Wyższym Seminarium Duchownym w Koszalinie, w 2002 r. prowadził wykłady na temat ksiąg historycznych ST w Wyższym Seminarium Duchownym Ojców Dominikanów w Krakowie, zaś od 2003 r. jest wykładowcą na nowo utworzonym Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego. Na jego dorobek naukowy w postaci publikacji składa się ponad 20 pozycji. Wszystkie ukazały się w latach 2000-2004, czyli w okresie pracy dydaktycznej w Koszalinie i Szczecinie. Świadczą o rozległych zainteresowaniach naukowych, obejmujących różne zbiory i księgi ST, a także różne wątki i tematy historyczne i teologiczne. Wyraźnie widoczna jest w nich predylekcja do analizy egzegetycznej, opartej na metodzie historyczno-krytycznej, aczkolwiek posługuje się też narratologią. Jego czytanie i objaśnianie ST dokonuje się w perspektywie chrześcijańskiej, to znaczy przy uwzględnianiu otwarcia na chrystologiczną interpretację całej, stanowiącej jedność teologiczną Biblii. Z umiejętnością analizy literackiej idzie w parze dowartościowanie płaszczyzny historycznej i umiejscawianie omawianej perykopy czy wątku w kontekście dziejów religii biblijnego Izraela.

W książce „*Sprawisz, abym ożył!*” (Ps 71,20b). *Źródła nadziei na zmartwychwstanie w Starym Testamencie* J. Lemański odchodzi od kierunków badań i problematyki, która dominowała w jego dotychczasowych publikacjach. Wcześniejsze zainteresowania i badania skupiały się przede wszystkim na problematyce historycznej i teologicznej dotyczącej Pięcioksięgu i deuteronomicznego dzieła historycznego. W omawianej monografii dominuje problematyka teologiczna, ujęta w perspektywie historycznej, opracowana na bazie wnikliwej i solidnej analizy egzegetycznej wybranych tekstów zaczerpniętych z proto- i deuterokanonicznych ksiąg Starego Testamentu. Na uwagę i podkreślenie zasługuje wybór tematu, niezwykle istotny z perspektywy chrześcijańskiej. Już na początku *Wstępu* autor deklaruje, że prze-

śledzi „poszczególne etapy dojrzewania idei zmartwychwstania w Starym Testamencie” (s. 14) bądź „chronologię w kształtowaniu się idei zmartwychwstania” (s. 20). Ta deklaracja oznacza nie tylko pewien program badawczy, lecz i (z góry?) poczynione założenie, że w odniesieniu do koncepcji zmartwychwstania w Starym Testamencie mamy na pewno do czynienia z ewolucją, czyli postępowaniem, rozwojem i dojrzewaniem, a nie z rewolucją, czyli zjawiskiem radykalnie nowym, zasadniczo wyróżniającym się spośród pozostałych wierzeń i zapatrywań nie tylko pogańskich sąsiadów, lecz i biblijnego Izraela. Takie założenie odzwierciedla szeroko niegdyś przyjmowany ewolucyjny model postrzegania i przedstawiania religii biblijnego Izraela, zakorzeniony w XIX-wiecznym ewolucjonizmie biologicznym. Na teren badań historii i teologii biblijnej przeniósł go i zastosował ponad sto lat temu Julius Wellhausen. Nie jest to jednak model jedyny ani bezdyskusyjny. Trudności z nim związane najdobitniej wyraził Yehezquel Kaufmann, stawiając słynne pytanie: Ewolucja czy rewolucja w wierze i teologii biblijnego Izraela? Monografia J. Lemańskiego przesądza sprawę, wybierając model ewolucyjny. Autor ma do tego prawo, ale musi się liczyć z tym, że podejście, które z góry rozstrzyga o stopniowym rozwoju starotestamentowych zapatrywań na zmartwychwstanie, może wydatnie rzutować na rezultaty podjętych badań. Osobna wątpliwość dotyczy tego, czy można mówić, jak kilkakrotnie czyni to J. Lemański, o starotestamentowej koncepcji zmartwychwstania jako „doktrynie”. Sformułowanie zawarte w podtytułach rozprawy jest znacznie łagodniejsze i bliższe prawdzie: *Źródła nadziei* [podkr. moje] *na zmartwychwstanie w Starym Testamencie*.

Na obszerną książkę, którą otwiera *Wstęp* (s. 13-22), składa się siedem rozdziałów, po których następuje *Zakończenie* (s. 429-448), *Skróty bibliograficzne* (s. 449-456), *Bibliografia* (457-500) oraz krótkie streszczenie w języku włoskim (s. 501-502). Układ rozprawy jest przejrzysty i poprawny, co świadczy o opanowaniu warsztatu naukowego i umiejętności prawidłowego wyrażania swoich poglądów i ocen, respektującego metodologię właściwą badaniom biblijnym. Monografia została wydana bardzo starannie, dzięki czemu mało jest w niej błędów i potknięć w postaci tzw. literówek. Zasluguje to na pochwałę, bo nie zawsze troska o poziom merytoryczny idzie w parze z należytą dbałością o formalną stronę ogłaszanych publikacji.

Ks. dr Janusz Lemański stawia sobie za cel dogłębne egzegetyczno-teologiczne przeanalizowanie „wszystkich tekstów Starego Testamentu, które pojawiają się w dyskusji nad ideą zmartwychwstania oraz oceną poglądu o rodzimych, hebrajskich korzeniach jej źródeł [sic!] związanych z faktem zawarcia przymierza i wyborem narodu żydowskiego [sic]” (s. 19). Faktem jest, że aczkolwiek problematyka zmartwychwstania w pismach ST była wielokrotnie poruszana, potrzebne jest spojrzenie syntetyczne, ogarniające teksty, które pochodzą z różnych okresów hi-

storii i środowisk biblijnego Izraela. Dociekania idą w dwóch kierunkach: jeden to synchroniczna analiza poszczególnych tekstów biblijnych, natomiast drugi to ustalenie źródeł koncepcji zmartwychwstania. W rozprawie często pojawia się anachronizm, polegający na określaniu biblijnych Izraelitów mianem Żydów bądź narodu żydowskiego (lub podobnie). Tymczasem żydowska tożsamość narodowa i religijna to rzeczywistość zdecydowanie bardziej złożona, zaś jej początki należy wiązać z głębokimi przeobrażeniami społeczno-religijnymi, które miały miejsce w okresie powygnaniowym. Na ich bazie z początkiem ery chrześcijańskiej, w dużej mierze w odpowiedzi na pojawienie się i okrzepnięcie wiary w Jezusa Chrystusa, doszło do kolejnej wieloaspektowej transformacji, której rezultatem stał się judaizm rabiniczny.

Rozdział pierwszy nosi tytuł *Motyw przezwyciężenia śmierci w religiach starożytnego Bliskiego Wschodu* (s. 23-96). Wskazując na silne osadzenie poglądów i zwyczajów religijnych Izraelitów w szerszym kontekście ówczesnych wierzeń i praktyk, autor napisał: „Ten amalgamat przekonań, często przeciwstawnych względem siebie, niewątpliwie miał ogromny wpływ nie tylko na ludowe wyobrażenia o śmierci, ale i na tendencje rozwijane w oficjalnej teologii” (s. 23). Na tym tle jak najbardziej zasadne jest przybliżenie zwyczajów pogrzebowych i grzebalnych oraz wierzeń dotyczących losu po śmierci, jakie istniały w Kanaanie, Egipcie, Mezopotamii, Fenicji i Persji. Zostały one przedstawione w świetle archeologii i zachowanych świadectw literackich. Nie trzeba dodawać, że materiał jest tak obfity, iż zaprezentowanie go w takich rozmiarach musi mieć charakter słownikowy czy encyklopedyczny. Sporo zamieszania wprowadza ostatni paragraf tego rozdziału, który jest poświęcony wierzeniom i praktykom pogrzebowym i żałobnym w biblijnym Izraelu. Autor traktuje religię Izraela jako jedną z wielu, podczas gdy teksty biblijne, które ją wyrażają i kształtują, staną się dopiero przedmiotem badań. Obecność tego rozdziału jest problematyczna, tym bardziej że w toku dalszych badań tylko sporadycznie (np. s. 215, 247) i zdawkowo nawiązuje się do jego zawartości. Autor napisał, że „starożytni Izraelici nie wypracowali jakiegś własnej, typowej tylko dla siebie, formy konstrukcji grobowych” (s. 66). Skoro tak, to groby nie stanowią przejawu szczególnej wiary w życie pozagrobowe, która przecież u Izraelitów istniała. We *Wnioskach* zamykających ten rozdział czytamy: „Wierzenia i zwyczaje starożytnych Hebrajczyków związane z konfrontacją z faktem śmierci nie różnią się w jakiś zasadniczy sposób od otaczającego ich środowiska kulturowego” (s. 95). W podjętej syntezie brakuje rozważań na temat poglądów i praktyk starożytnych Greków i Rzymian, które pod koniec ery przedchrześcijańskiej były na pewno znane Żydom w Palestynie i w diasporze. Potrzeba ich uwzględnienia jest o tyle oczywista, że w toku późniejszych wywodów (np. s. 152-154, 256) mamy o nich obszerniejsze wzmianki.

Rozdział drugi nosi tytuł *Doświadczenie historyczne źródłem nadziei w obliczu śmierci* (s. 97-167). Z tekstu wynika, że przedmiotem analizy są teksty z tzw. ksiąg historycznych ST, które zostały podzielone na dwie grupy. Najpierw chodzi o motyw przezwyciężenia śmierci w tradycji o Eliaszu i Elizeuszu, który pojawia się w deuteronomicznym dziele historycznym (1Krl 17,17-24; 2Krl 2,1-15; 4,8-37 i 13,21) oraz w kapłańskiej wersji wniebowzięcia Henocha (Rdz 5,21-24). Wskrzeszenie to coś zupełnie innego niż zmartwychwstanie i w odnośnych rozważaniach należałoby silniej podkreślić tę różnicę. Schemat analizowania poszczególnych tekstów biblijnych jest taki sam, a dotyczy to całej książki: datowanie i problem chronologii, kontekst i struktura literacka perykopy, analiza egzegetyczna (czasami z elementami narratologii, a kiedy indziej wyłącznie o profilu historyczno-krytycznym) i konkluzje teologiczne. Z wielostronicowych rozważań wyłania się wniosek, że opowiadania o Eliaszu i Elizeuszu to wyraz przekonania, że zmarli mogą powrócić do świata żywych, co dokonuje się za pośrednictwem interwencji Jahwe. Władzę Boga nad życiem i śmiercią potwierdza także motyw wniebowzięcia. Drugi paragraf został zatytułowany *Wiara w zmartwychwstanie w drugiej [sic!] Księdze Machabejskiej*. Autor, zgodnie z przyjętym założeniem o ewolucyjnym charakterze starotestamentowej wiary w zmartwychwstanie, kładzie nacisk na wyeksponowanie kontekstu historyczno-teologicznego, który jest postrzegany jako decydujący. W obliczu prześladowań ze strony Antiocha IV Epifanesa powstał dylemat: „Jeśli Szeol stanowił ostateczne przeznaczenie zmarłych to odpowiedź na to pytanie [brzmiało ono: czy stracić życie, zachowując wierność Torze], nie była taka łatwa” (s. 139). Przedmiotem analizy jest tekst o męczeństwie siedmiu braci (2Mch 7,1-42) i dwa inne teksty (12,38-45; 15,12-16). Nie jest jasne, dlaczego na koniec refleksji o męczeństwie siedmiu braci pojawia się sugestia: „Ciała po zmartwychwstaniu będą takie same, jak przed męczeńską śmiercią” (s. 156; zob. także s. 166). Tekst 2Mch 12,38-45 jest traktowany jako wyraz przekonania „o istnieniu pewnego pośredniego stanu pomiędzy śmiercią a zmartwychwstaniem, jak również możliwość odkupienia grzechów także dla zmarłych” (s. 162). W 2Mch 15,12-16 autor widzi świadectwo biblijnej wiary we wstawiennictwo zmarłych. Zamykające rozdział *Wnioski* (s. 166-167) powtarzają wcześniej sformułowane twierdzenia.

Tytuł rozdziału trzeciego brzmi: *Przymierze źródłem wiary w życie przyszłe ludu Bożego* (s. 168-230). Zawiera się tu odpowiedź na jedno z dwóch zasadniczych pytań postawionych w monografii, natomiast z lektury można się dowiedzieć, że chodzi o analizę wybranych tekstów z trzech ksiąg prorockich: Oz 6,1-3 i 13,14; Ez 37,1-14; Iz 52,13; 53,10-11a. Co się tyczy Ozeasza i VIII w. przed Chr., po sugestii, że śmierć, o której mówi prorok, może być rozumiana jako przenośnia, znajdujemy zaskakującą konstatację: „Nie musi to jednak oznaczać, że idea zmartwychwstania, jako taka, w tym czasie była nieznaną. Koncepcja ta w jakiejś formie

funkcjonowała w mitologiach tego regionu” (s. 181). O Księdze Ezechiela czytamy, że metafora odniesiona do odnowienia narodu, które będzie możliwe przez nowy akt stwórczy Boga, „nowe stworzenie narodu jest aktem. Odzwierciedlanym przez język i idee opisu stworzenia pierwszego człowieka (Rdz 2,7)” (s. 217). Pewne jest jednak, że Ezechiel nie znał Księgi Rodzaju, bo jej wtedy nie było, a nawet nie znał tradycji w niej zawartych, ponieważ niektóre obecne w Rdz 1-3 motywy i wątki rozwija on w zupełnie odmienny sposób. Ciekawe są rozważania na temat Sługi Pańskiego, chociaż mało widoczny jest w nich aspekt przymierza. Więńczy je konkluzja, że Izrael, który ujrzy Sługa, oznacza „ostateczny sukces Bożego planu zbawienia” (s. 229).

Rozdział czwarty został opatrzony tytułem *Obraz zmartwychwstania na końcu czasów w tekstach apokaliptycznych* (s. 231-268). Autor rozprawy omawia dwie wypowiedzi z tzw. Wielkiej Apokalipsy Izajasza (Iz 25,8; 26,19) oraz „deklarację zmartwychwstania” zawartą w Księdze Daniela 12,1-3. W tym miejscu bodaj najwyraźniej widoczna jest występująca w różnych miejscach monografii tendencja do podzielenia poglądów, które z jednej strony negują jedność literacką nawet krótkich i dość zwartych biblijnych wypowiedzi czy perykop, natomiast z drugiej przesuwają początki koncepcji zmartwychwstania na wieki bliższe okresowi Nowego Testamentu. Uznawanie za późniejsze glosy wszystkiego, co nasuwa myśl o zmartwychwstaniu w tekstach wczesnego pochodzenia (zob. np. s. 238-239) może być po prostu skutkiem tzw. podejścia ewolucyjnego, które rzutuje na wyniki prowadzonych badań. Przykładowo, wiadomo, że chociaż są uczeni (O. Kaiser, J. F. A. Sawyer), którzy opowiadają się za późnym pochodzeniem koncepcji cielesnego (!) zmartwychwstania i w Iz 26,19 (podobnie jak w Oz 6,2) dopatrują się interpolacji, to wielu innych nie podziela ich stanowiska ani argumentacji i ma na te tematy własne zdanie, uznając wskazany tekst za aluzję do cielesnego zmartwychwstania jednostek. We *Wnioskach* czytamy: „Wiara w zmartwychwstanie pojawia się w religii Izraela pod wpływem dramatycznych wydarzeń historycznych, jako część doktryny o sprawiedliwości Bożej” (s. 266). Chodzi o wydarzenia z połowy II w. przed Chr., które stanowiły kontekst Księgi Daniela. Nieco dalej: „Zmartwychwstanie, choć ma charakter somatyczny, nie musi jednak oznaczać przeznaczenia do życia wiecznego, lecz jedynie dokończenie w szczęściu i długim życiu doczesnym egzystencji przerwanej męczeńską śmiercią w obronie wiary” (s. 267). O co więc chodzi: o zmartwychwstanie czy o wskrzeszenie? Na s. 267-268 autor zamieścił niewyodrębnione od wcześniejszych rozważań wnioski, bilansujące zawartość całego rozdziału, a nie – jak w poprzednich rozdziałach – poszczególne paragrafy.

Modlitwa sprawiedliwego o przebywanie z Bogiem po śmierci to tytuł rozdziału piątego (s. 269-306). Tutaj przedmiotem badań są psalmy. Ks. Lemański podaje w wątpliwość interpretację M. Dahooda i znacznie zawęża pole badań, tłumacząc

to zasadą, że nie wszystko, co filologicznie możliwe, jest możliwe teologicznie. Analizowane fragmenty to: Ps 16,9-11; 17,15; 22,30; 49,15-16; 71,20; 73,23-24. Interesująca jest interpretacja Ps 71,20 przytoczonego w tytule monografii: „Psalmista jest starcem, który dokonuje retrospekcji swojego życia. Nie było ono pasmem sukcesów, lecz niepowodzeń. Zatem nadzieja na poprawę tego stanu może wybiegać w kierunku eschatologicznej rekompensaty po śmierci” (s. 298). Ostrożne formułowanie wniosków i ocen to stała cecha, a w pewnym sensie nawet nawyk, autora rozprawy. Nie zawsze jest jasne, czy wynika z uznania wielości perspektyw badawczych, czy też pewnej postawy asekuracyjnej. We *Wnioskach* pod koniec tego rozdziału znalazło się stwierdzenie: „Jedyną pewną wypowiedzią eschatologiczną wydaje się jednak tylko Ps 49,15-16”.

Przedostatni rozdział w książce został opatrzony tytułem *Teoria retribucji podstawą sapiencjalnego szukania sprawiedliwości po śmierci* (s. 307-397). Analizowane teksty pochodzą ze starotestamentowych ksiąg mądrościowych, zarówno protokanonicznych i deuterokanonicznych. Co do pierwszych, chodzi o Księgę Przysłów (10,2-16; 11,30-31; 12,28; 14,32; 15,24; 23,17-18; 24,19-20), Księgę Hioba (19,25-27) i Księgę Koheleta (3,11b. 16-17.21; 9,1b). Wypowiedzi z Księgi Przysłów „w swym pierwotnym sensie mogły odzwierciedlać jedynie nadzieje o charakterze doczesnym” (s. 326) i stanowią „wyraz nadziei, że Bóg jest w stanie nie tylko ukarać grzeszników, ale i zachować nieprzerwaną komunie z swoimi wiernymi” (s. 327). Z Księgi Hioba pochodzi tylko jeden analizowany fragment, najczęściej kojarzony z omawianą problematyką. Tymczasem mamy tam wiele nawiązań do ówczesnych poglądów na temat śmierci oraz losu po śmierci (np. Hi 3)! Szkoda, że nie ma o nich żadnej wzmianki, co potwierdza, iż kłopoty z cierpieniem niewinnego, które mieli przyjaciele Hioba, są wciąż udziałem czytelników tej wspaniałej księgi. Z wielu objaśnień *crux interpretum*, jaki stanowi Hi 19,25-27, autor monografii przychyliła się do poglądu D. J. A. Clinesa, że chodzi o personifikowane „wołanie” Hioba, przyjmujące rolę „wybawcy/odkupiciela”, bo „inni mediatorzy nie sprostali zadaniu” (s. 336-337). Kohelet „kontestuje, dominującą w jego czasach, doktrynę o doczesnej odpłacie za dobre lub złe czyny jednostki”, a zarazem sprzeciwia się „wszelkim spekulacjom na temat ewentualnego losu człowieka po śmierci” (s. 358-359). Autor dodaje: „Polemiczna natura wypowiedzi Koheleta pozwala jednak sądzić, że w jego czasach pojawiły się już próby spekulacji na temat odmiennego losu sprawiedliwych i grzeszników po śmierci” (*tamże*). Co się tyczy ksiąg deuterokanonicznych, analizowane wypowiedzi pochodzą z Księgi Syracha (1,13b; 7,17; 46,11-12; 48,11.13; 49,10) i Księgi Mądrości (3,8; 4,19; 16,13-14). Godne uznania jest respektowanie faktu dwoistego tekstu Księgi Syracha, zachowanego w kanonicznej wersji greckiej oraz w odnalezionej w Genizie Kairskiej i w Qumran wersji hebrajskiej. W tekście kanonicznym J. Lemański widzi świadectwo postępu teolo-

gicznego (s. 363, 373), rozwiniętego w tłumaczeniu syryjskim (Peszitta) i w Vetus Latina. Charakterystyczna dla tej księgi jest „ciekawa i nowa idea: ostateczne rozliczenie każdego człowieka mędrzec pozostawia na ostatni dzień życia” (s. 373). Rozważania nad drugą księgą zamyka stanowcza konstatacja: „Księga Mądrości nie zawiera wyraźnej wzmianki o zmartwychwstaniu” (s. 397), aczkolwiek nieco wcześniej czytamy, że w Mdr 16,13-14 „można się więc doszukać ostrożnej deklaracji dotyczącej nadziei na zmartwychwstanie” (s. 396). Wydaje się, że na gruncie katolickiej biblistyki polskiej poglądy J. Lemańskiego są raczej odosobnione, co dowodzi, że potrafi wypracować i wygłosić własną opinię, nawet jeżeli odbiega od utrwalonego *consensusu*.

Rozdział siódmy, ostatni i najkrótszy w książce (s. 398-428), nosi tytuł *Rozwój idei zmartwychwstania w Starym Testamencie*. Autor zbiera w nim i systematyzuje najważniejsze rezultaty przeprowadzonych badań. Uwypukla: 1. tradycyjną koncepcję, czyli „popularne hebrajskie przekonania dotyczące losu człowieka po śmierci, obecne na kartach Starego Testamentu w jego najstarszych warstwach redakcyjnych” (s. 399) i jej ograniczenia; 2. wyznanie wiary, że Jahwe jest Panem życia i śmierci, ponieważ przewycięża śmierć (szkoła deuteronomistyczna), na czym opiera się wezwanie do szczerego nawrócenia jako warunek „ożywienia” narodu (Oz); 3. Boży plan zbawienia jako źródło nadziei na przewyciężenie śmierci (motyw miłosierdzia Bożego u Ez i nagrody po śmierci dla Sługi Jahwe u DtrIz); 4. przekonanie, że sprawiedliwość Boża nie kończy się wraz ze śmiercią, dzięki czemu Jahwe wynagradza swoich wiernych (nurt mądrościowy), a zmartwychwstanie staje się udziałem męczenników (nurt apokaliptyczny). Syntezę starotestamentowej nauki o zmartwychwstaniu zawiera 2Mch. We *Wnioskach* kończących ten rozdział Lemański podkreśla stopniowość w objawianiu prawdy o zmartwychwstaniu, postępującą w kontekście teologii przymierza. „Nowe pytania i dylematy stają się okazją do pogłębienia świadomości tego, czym jest przymierze i jakie są jego skutki w życiu narodu i wchodzących w jego skład jednostek” (s. 425). Prawda o zmartwychwstaniu o oczekiwaniu przyszłej chwały zbawionych to „dobre przygotowanie na wydarzenie Jezusa Chrystusa i Jego dzieła zbawczego, które ostatecznie przesądzi o tym, że zmartwychwstanie stanie się aktem zbawienia obejmującym każdego człowieka” (s. 428).

Przeczytawszy ostatni rozdział, nie sposób uniknąć wrażenia, że treści zawarte w *Zakończeniu* (s. 429-447) stanowią jeszcze jedno zebranie i powtórzenie tego, o czym była wcześniej mowa. Sprzyja to retrospekcji całego trudu lektury monografii i utrwaleniu jej najistotniejszych wątków myślowych.

Monografia J. Lemańskiego stanowi ważny wkład w rozwijanie katolickiej biblistyki polskiej. Podjęty w niej został i kompetentnie omówiony węzłowy temat teologii biblijnej i chrześcijańskiej, stanowiący podglebie dla paschalnego wyda-

zenia Jezusa Chrystusa. Autor rozważył większość wielokrotnie dyskutowanych tekstów starotestamentowych, uwzględniając już istniejący obfity dorobek naukowy. Jego refleksja byłaby jeszcze bardziej interesująca i owocna, gdyby – wychodząc poza pewne utarte schematy i przyzwyczajenia – sięgnął również po inne teksty, rzadziej (albo wcale) przywoływane w debatach i dociekaniach poświęconych problematyce losu człowieka po śmierci i zmartwychwstania. Niezbędna jest zwłaszcza znacznie bardziej poszerzona i wnikliwsza lektura Księgi Hioba. Z uznaniem trzeba podkreślić dobre przygotowanie metodologiczne, którego owoce znalazły wyraz w monografii. Dla odmiany pewną jej słabością jest niewystarczające wykorzystywanie polskojęzycznego piśmiennictwa biblijnego. Obowiązkową pomoc w tym zakresie stanowi opublikowana w 2002 r. w Poznaniu *Bibliografia biblistyki polskiej 1945-1999* autorstwa Piotra Ostańskiego. Ogromnie ułatwia ona pracę i pozwala na szybkie i dobre rozeznanie bibliograficzne w kierunkach już opublikowanych badań oraz osiągnięciach rodzimych biblistów.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Ks. Roman PINDEL, *Magia czy Ewangelia? Konfrontacja głosicieli Ewangelii ze światem magicznym w ujęciu Dziejów Apostolskich*, Dom Wydawniczy „Rafael”, Kraków 2004, ss. 364.

Ks. dr hab. Roman P i n d e l (1958), kapłan Archidiecezji Krakowskiej, od 1992 r. jest adiunktem na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej, zaś od 2002 r. pełni funkcję kierownika Katedry Hermeneutyki Biblijnej i Judaistyki. Jest członkiem Komisji Teologicznej przy Krajowym Zespole Koordynatorów Odnowy w Duchu Świętym i Polskiego Towarzystwa Teologicznego (aktualnie w Komisji Rewizyjnej) oraz redakcji czasopisma „Polonia Sacra”, a także członkiem zwyczajnym Stowarzyszenia Biblistów Polskich. Od 2004 r. pełni funkcję ojca duchownego w Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie. Jego dotychczasowa działalność naukowo-dydaktyczna koncentruje się wokół kilku obszarów badawczych. Najbardziej widoczny stanowi hermeneutyka biblijna, a w szczególności nowe, wyszczególnione w dokumencie Papieskiej Komisji Biblijnej na temat interpretacji Biblii w Kościele, podejścia i metody analizy tekstu biblijnego. Kompetentnie wyjaśnia zasady i możliwości związane z zastosowaniem analizy narracyjnej i retorycznej oraz wielowarstwowej historii oddziaływania tekstu ksiąg świętych. Sporo miejsca zajmuje także pogłębianie problematyki duchowości biblijnej, rozwijanej w kontekście refleksji wokół chrześcijańskiego modelu rodziny i wspólnoty oraz przeżywania cierpienia i choroby.